

Jan Słomka

**Wstęp do teologii.
Konspekty wykładów**

Katowice 2013-

Wybrana bibliografia

- Zdzisław Józef Kijas, *Wprowadzenie do myślenia teologicznego*, Kraków 2005.
- Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv, *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 1996.
- Andrzej Perzyński, *Metoda teologiczna w dobie postmodernistycznej*, SEMINARE 21 (2005) s. 117–134.
- Jared Wicks SJ, *Wprowadzenie do metody teologicznej*, tłum. Jan Ożóg SJ, Kraków 1995.

Teologia – nazwa, teologia w Kościele, teologia a wiara

- Theo – logia. Tego słowa nie ma w Piśmie Świętym... *Patrz St. C. Napiórkowski OFMConv, Jak uprawiać teologię, Wrocław 1996, s. 15-17.*
- Teologia istnieje wyłącznie w Kościele, a więc jest teologia katolicka, protestancka...
- Teolog katolicki to katolik, uprawiający teologię w jedności z UNK.
- Nie ma czegoś takiego, jak teolog ogólnochrześcijański, a w każdym razie tego typu identyfikacja nie jest uznawana w KK. Co innego uprawianie teologii ekumenicznej...
- Teolog ma swoje doświadczenie wiary, które też stanowi *locus theologicus*. Teologia zawsze jest autorska – ma imię. Studium teologii to poznawanie największych teologów.
- Natomiast doktryna, dogmaty są tekstami urzędu, bywają autorskie, np. encykliki, ale i tak swój autorytet czerpią z faktu, że są wydane w mocy UNK.
- **Wiara:** Fides qua – fides quae: wiara jako akt – treści wiary; aspekt subiektywny – obiektywny.
- Łatwiej jest badać metodami naukowymi treść wiary, ale także akt wiary powinien być i jest przedmiotem studium teologii uniwersyteckiej.

Akt wiary: jest rozumny, ale nie jest tylko aktem poznania, zdobyciem wiedzy;
jest aktem woli, ale nie wystarczy chcieć, aby uwierzyć;
jest darem Boga, ale nie zaistnieje bez aktu wolnej woli;
są w nim emocje, ale przecież nie jest to stan emocjonalny.

- Credo quia absurdum – Tertulian
- Fides querens intellectum – Anzelm
- Fides et ratio
- Wiara to „szukanie Boga” - Ps 62(63)

Teologia pośród innych nauk (na uniwersytecie).

Zarys metodologii nauk

- Donum Veritatis 9. W ciągu wieków teologia stworzyła własny i prawdziwy system wiedzy naukowej. Teolog musi więc uwzględniać wymogi epistemologiczne uprawianej przez siebie nauki, wymogi myślenia krytycznego, a więc racjonalnej kontroli każdego etapu prowadzonych badań. Wymogu myślenia krytycznego nie należy jednak utożsamiać z duchem krytycznym, wywodzącym się zwykle z motywów o charakterze uczuciowym lub z uprzedzeń. Teolog sam musi znaleźć w sobie źródła i motywy swojej postawy krytycznej i poddać swój sposób widzenia oczyszczającemu działaniu wiary. Uprawianie teologii wymaga duchowego wysiłku związanego ze zdobywaniem ścisłości i uświęceniem.
- **Metoda w dyscyplinach naukowych - niepełny przegląd**
- Celem nauki jest wyłącznie poznanie danej dziedziny rzeczywistości, przy czym słowa „poznanie” i „rzeczywistość” należy rozumieć jak najszerszej. Cechą wyróżniającą poznanie naukowe jest świadome użycie metody badania - poznania, co daje możliwość weryfikacji efektów tego poznania.

| metoda | dyscypliny naukowe stosujące przede wszystkim tę metodę | dyscypliny naukowe stosujące różne metody | dyscypliny naukowe unikające tej metody | nauki teologiczne stosujące daną metodę - przykłady |
|---|--|--|---|---|
| Dedukcja oparta na sylogizmach, (indukcja matematyczna) | matematyka, scholastyka | filozofia (scholastyka, idealizm), psychologia (głębi?) | | dogmatyka, t. moralna |
| indukcja zastosowana do interpretacji wyników eksperymentów | nauki eksperymentalne: fizyka, chemia, biologia, medycyna | psychologia behawioralna filozofia - empiryzm | filozofia, scholastyka!!! teologia? | |
| indukcja niepełna - statystyka | nauki społeczne | psychologia behawioralna | filozofia | t. pastoralna? |
| opis możliwie neutralny (obiektywny?) | historia?, geologia, geografia, astronomia | | | |
| Fenomenologia, hermeneutyka | nauki humanistyczne | filozofia, psychologia | | teologia duchowości |

Metody w nauce, narzędzia pomocnicze, cd.

Strukturalizm jako nowożytna odmiana dedukcji:

De Saussure : język jest systemem [transcendentnym](#) wobec świadomości mówiącego...

Levi-Strauss ten pogląd rozszerzył - uznał istnienie specyficznych właściwości ludzkiego umysłu, których celem jest wypracowywanie ogólnych mechanizmów, nie tylko w języku, ale we wszystkich zjawiskach społecznych.

Szeroko rozumiana hermeneutyka:

sposoby badania tekstów i innych źródeł: tu można zastosować analizę porównawczą, diachroniczną, synchroniczną, statystykę, wszystkie narzędzia językoznawcze, hermeneutyka potraktowana jako fenomenologia stosowana do interpretacji tekstu itd...

Pozytywizm jako indukcja

A. Comte: jedynie prawdziwą wiedzą jest wiedza naukowa, która może być zdobyta tylko dzięki pozytywnej weryfikacji teorii za pomocą empirycznej metody naukowej.

Złudzenie radykalnych pozytywistów: uznanie ich metody za jedyną i wobec tego utożsamienie jej z nauką w ogólności. Głębiej: uznanie jednego tylko modelu obiektywności: taka obiektywność = prawda. Wszelka subiektywność to iluzje i nie może sobie rościć pretensji do mówienia prawdy obiektywnej.

- Nie ma jednej nauki o człowieku czyli antropologia to nazwa zbiorowa wielu dyscyplin naukowych – nauk o człowieku:

antropologia archeologiczna (paleoantropologia), medycyna, psychologia, nauki społeczne, antropologia filozoficzna, nauki teologiczne: antropologia teologiczna, t. moralna, t. duchowości ...

Przedmiot i cele teologii

- Przedmiot – Bóg i Jego działanie, a więc:
 - Objawienie Boże
 - Jezus Chrystus
 - Człowiek wierzący, wiara człowieka, Kościół
 - Człowiek jako stworzenie Boga (niezależnie od jego wiary)
 - Świat jako stworzony przez Boga, ale:
 - Augustyn: Co chcesz poznać? Boga i duszę. I nic więcej? Nie, nic więcej.
- Cele teologii: *Fides quaerens intellectum* - wiara szuka zrozumienia, a więc:
 - Poznanie Tego, w którego się wierzy, którego się kocha
 - Oczyszczenie wiary: wiara bez teologii łatwo zmierza ku zabobonowi, nawet dziwaczeje...
 - otóż umysł wierzący zawsze tworzy sobie jakąś „teologię”, bo *fides querens...*, tyle, że bez odniesienia do tradycji teologicznej, bez porządnego studium, to jest kiepska teologia, prowadząca na manowce wiary – „gdy rozum śpi, budzą się demony” (F. Goya).
 - Kultura wiary: „wierz, abyś rozumiał; rozumiej, abyś wierzył” (Augustyn)
 - Umocnienie wiary
 - Odpowiedzi na rodzące się pytania: zrozumienie świata, przede wszystkim człowieka, w świetle wiary
 - Mówienie o Bogu językiem zrozumiałym dzisiaj, uwzględniającym umysłowość współczesną
 - nie chodzi tu o dydaktykę, retorykę, cokolwiek, co miałoby związek z „reklamą” Boga, ale o znalezienie języka adekwatnego do naszego sposobu myślenia, tak, by słowo o Bogu przemawiało do tego, co najwyższe w umyśle człowieka.
 - W średniowieczu (zwłaszcza św. Tomasz z Akwinu) tworzono „dowody” na istnienie Boga. „Dowód” jest tu tłumaczeniem łacińskiego słowa *via*. Dzisiaj na pewno nie jest celem teologii „udowadnianie” istnienia Boga. Tamte „dowody” mają wartość w ramach historii teologii i filozofii. Są znakomite, jako szkoła myślenia, ale już samo dzisiejsze rozumienie i używanie w naukach słowa „dowód” i „udowodnić” wykluczają możliwość sensownego mówienia o „dowodach” na istnienie Boga.

Cele teologii c.d.

- **Służba Kościołowi:**

Donum Veritatis 7 Teologia zatem umożliwia przekazywanie wiary i sprawia, że umysł tych, którzy nie znają Chrystusa, może jej szukać i ją znaleźć. Teologia, posłuszna zawartemu w naturze prawdy dążeniu do przekazania jej innym, rodzi się także z miłości i jej wewnętrznego dynamizmu; w akcie wiary człowiek poznaje dobroć Boga i zaczyna Go kochać, lecz miłość nieustannie dąży do coraz lepszego poznania osoby umiłowanej(3). To podwójne źródło teologii, wpisane w wewnętrzne życie Ludu Bożego i jego powołanie misyjne, określa także sposób, w jaki powinna być ona uprawiana, by mogła zadośćuczynić wymogom swojej natury.

Donum Veritatis 2. W każdej epoce teologia odgrywa ważną rolę w realizowaniu przez Kościół planu Boga, który chce, "by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy" (1 Tm 2, 4). Jednak jej znaczenie wzrasta jeszcze bardziej w czasach duchowych i kulturowych wstrząsów, nawet jeżeli jest ona wystawiona na niebezpieczeństwo, musi bowiem dokładać wszelkich starań, by "trwać" w prawdzie (por. J 8, 31), zdając sobie równocześnie sprawę z nowych problemów, przed którymi staje ludzki umysł. W naszym wieku, zwłaszcza w okresie przygotowań do Soboru Watykańskiego II i podczas jego trwania, teologia wniosła swój wielki wkład w głębsze "zrozumienie rzeczy i słów przekazanych"(1), lecz także przeżyła i nadal przeżywa chwile kryzysu i napięcia.

- ***theologia ancilla fidei***

Można więc powiedzieć, że teologia to służebnica wiary. Jest służebnicą wiary Kościoła, a zatem służy wierze człowieka: oczyszcza, umacnia, oświeca. Jest drogą szukania Boga. Studium teologii to szczególnie, bardzo ważny sposób uczestnictwa we wspólnocie wiary Ludu Bożego.

Źródła, miejsca teologiczne, czyli fundamenty teologii pozytywnej

- Miejsca teologiczne wg Melchiora Cano, *De locis theologicis*, wyd. 1563:
 - Własne, fundamentalne:
 - Pismo Święte
 - Tradycja Apostołów
 - Własne, wyjaśniające:
 - Kościół katolicki
 - Sobory
 - Kościół rzymski
 - Ojcowie Kościoła
 - Teologowie scholastyczni
 - Pomocnicze:
 - Rozum
 - Filozofowie i prawnicy
 - Historia z jej ludzkimi tradycjami
 - *Wg M. Cano możliwe są i inne....*
- M. Cano nie uwzględnił liturgii, modlitwy Ludu Bożego, ale: *lex orandi – lex credendi*
- Własne doświadczenie wiary, życia w wierze, także trudności...
- Znaki czasu. Jan XXII: "Podoba się Nam położyć największe zaufanie w Bożym Zbawicielu... który wzywa nas do rozpoznania znaków czasu, tak że wśród ciemności widzimy liczne objawy wydające się oznaczać lepsze czasy dla Kościoła i rodzaju ludzkiego".
- Ze względu na artykuł wiary o „Bogu, stwórcy nieba i ziemi” wszystko, jako że stworzone przez Boga, może stać się miejscem teologicznym, współcześnie uprawiana jest „teologia rzeczywistości ziemskich”, ale trzeba znać miarę – nie każdy „locus” jest teologicznie nośny.

Typy teologii – zarys historii, najważniejsze postacie (wybór subiektywny)

Patrz Napiórkowski, s. 19-36

HISTORIA TEOLOGII:

- **Starożytność:** patrystyka, teologia kontekstualna, biblijna, polemiczna: Orygenes, Augustyn
- **Średniowiecze:** czas spekulacji i syntez: Anzelm, Tomasz
- **Nowożytność:** rozłam w Kościele, gwałtowne przemiany myślenia europejskiego, pojawienie się ateizmu i próby odpowiedzi ze strony teologii: teologia pozytywna, apologetyka, kryzys modernistyczny, neotomizm: Melchior Cano, Johann Adam Möhler
- **Współczesność** – próba teologicznej odpowiedzi na wyzwania nowych czasów, pluralizm teologii: Yves Congar, Hans Urs von Balthasar, Karl Rahner

Aktualne pytania, problemy teologii:

- Praktyczny ateizm i jego konsekwencje
- Wielość religii coraz bardziej połączonych informacyjnie świata
- Eschatologiczny wymiar przesłania ewangelicznego a zaangażowanie Kościoła w rozwiązywanie problemów doczesności
- Inne ? (ewentualnie do dyskusji na wykładzie lub podczas ćwiczeń)

Teologia prawosławna ma znacząco inny charakter niż katolicka. Jest to przede wszystkim teologia odgórna, mistyczna, często apofatyczna.

Natomiast obecnie teologia katolicka i teologia uprawiana w kościołach i poreformacyjnych w wielu punktach są do siebie podobne.

Wewnętrzna struktura teologii, traktaty i ich wzajemna zależność

- W programie studiów teologicznych teologię poprzedza filozofia, natomiast same nauki teologiczne można ułożyć w takiej mniej więcej kolejności:
 - Nauki biblijne
 - Historia Kościoła, historia teologii, szczególnie patrologia
 - T. fundamentalna
 - T. dogmatyczna
 - T. moralna
 - T. duchowości
 - Inne: liturgika, pastoralna, katechetyka, prawo kanoniczne...
- Teologia ekumeniczna? w programie studiów jest taki traktat, ale przede wszystkim DE 10. Naukę świętej teologii oraz innych dziedzin, zwłaszcza historycznych, należy podawać również i w aspekcie ekumenicznym, by coraz dokładniej odpowiadała faktycznemu stanowi rzeczy.
- Zestawy podręczników teologii dogmatycznej w j. polskim:
 - Podręczniki W. Granata (wielkie dzieło, ale to już historia)
 - Tłumaczenie niemieckich podręczników po red. Wolfganga Beinerta, wyd. M
 - Seria Amateca, wyd. Pallotinum, środowisko „Communio”
 - Seria z „muszelką” - polscy autorzy, wyd. Więż
 - Seria Academia, wyd. Biblos

Teologia dogmatyczna: traktaty, moduły

- Traktaty w programie, który już wychodzi z użycia
 - O Bogu w Trójcy
 - O Jezusie Chrystusie i zbawieniu – chrystologia i soteriologia
 - O Kościele i Maryi – eklezjologia i mariologia
 - O stworzeniu - protologia
 - O łasce - charytologia
 - Eschatologia
 - Sakramentologia
- Moduły wg KRK:
 - **Bóg Jezusa Chrystusa:** o Bogu Jedynym i o Trójcy oraz o stworzeniu, z wyłączeniem obszaru antropologii. Obejmuje przyswojenie źródeł, rozwoju historyczno-dogmatycznego i aktualnej wykładni nauki Kościoła. W ramach przyswajania tego klasycznego zestawu treści student powinien zostać uwrażliwiony na kwestie wykładu katolickiej doktryny w kontekście nauk filozoficznych (tu zwłaszcza nauka o Bogu) oraz przyrodniczych (tu zwłaszcza nauka o stworzeniu). Ta wiedza winna prowadzić do zdobycia podstawowych umiejętności interpretacji tekstów źródłowych oraz twórczego dialogu z naukami pozateologicznymi w analizowanym obszarze.
 - **Człowiek w Chrystusie:** Moduł służy nabyciu wiedzy o integralnej teologiczno-dogmatycznej nauce o człowieku, obejmującej perspektywy protologiczną, charytologiczną i eschatologiczną. Obejmuje przyswojenie źródeł, rozwoju historyczno-dogmatycznego i aktualnej wykładni nauki Kościoła. W ten sposób ma też na celu uświadomienie studentowi wielorakich powiązań i napięć między refleksją teologiczną i pozateologiczną w tym obszarze. Student nabywa w niniejszym obszarze przedmiotowym umiejętności interpretacji tekstów źródłowych. Winno to prowadzić do przygotowania studenta do prowadzenia twórczego dialogu o człowieku w różnych kontekstach, tak wewnątrzchrześcijańskim, jak i międzyreligijnym oraz międzyświatopoglądowym.
 - **Jezus Chrystus:** Moduł służy nabyciu wiedzy z zakresu chrystologii i soteriologii. Obejmuje przyswojenie źródeł, rozwoju historyczno-dogmatycznego i aktualnej wykładni nauki Kościoła. Student powinien ponadto zrozumieć fundamentalne znaczenie tej wiedzy dla całości teologii systematycznej a także innych dziedzin teologii i posiadać umiejętność diagnozowania i rozwiązywania problemów teologicznych w oparciu o wiedzę zdobytą w tym module.
 - **Kościół Chrystusowy:** Moduł służy nabyciu wiedzy z zakresu przedstawianego w traktatach teologiczno-dogmatycznych: eklezjologia, mariologia, sakramentologia. Obejmuje przyswojenie źródeł, rozwoju historyczno-dogmatycznego i aktualnej wykładni nauki Kościoła. W ramach przyswajania tego klasycznego zestawu treści student powinien zostać uwrażliwiony na kwestie wykładu katolickiej doktryny w kontekście dialogu ekumenicznego. Student powinien także być przygotowany do nabywania umiejętności stosowania tej wiedzy w przyszłej pracy: kontekstach pastoralnych i pedagogicznych.

Metoda teologiczna, metody teologii

- Teologia jako nauka korzysta z metod wypracowanych przez inne nauki, szczególnie humanistyczne – o tym już była mowa –, ale przede wszystkim posiada zespół własnych metod, specyficznych dla teologii.
- Mówi się także o „metodzie teologicznej” w l. poj. Jednak wśród teologów nie ma konsensusu co do opisu tej metody. Integralna metoda teologiczna: Napiórkowski, s.63-4.
- Specyfika metody teologicznej oraz metod stosowanych w teologii w porównaniu z metodami w pozostałych naukach wynika z przyjęcia aksjomatu wiary.
- W praktyce teologowie stosują wiele metod, które się nawzajem uzupełniają, czasem przenikają, niekiedy wykluczają. Oto najczęściej spotykane:
 - Spekulatywna
 - Pozytywna
 - Odgórna
 - Oddolna
 - Historyczna
 - Transcendentalna
 - Hermeneutyka
- Tradycyjnie wymienia się trzy nazwy łacińskie określające drogi (metody) teologii:
 - *via negativa* (t. apofatyczna)
 - *via eminentiae*
 - *via positiva seu affirmativa*

Objawienie

- KO 3 Bóg, przez Słowo stwarzając wszystko i zachowując (por. J 1,3), daje ludziom poprzez rzeczy stworzone trwałe świadectwo o sobie (por. Rz 1,19-20): a chcąc otworzyć drogę do zbawienia nadziemskiego, objawił ponadto siebie samego pierwszym rodzicom zaraz na początku. Po ich zaś upadku wzbudził w nich nadzieję zbawienia przez obietnicę odkupienia (por. Rdz 3,15), i bez przerwy troszczył się o rodzaj ludzki, aby wszystkim, którzy przez wytrwanie w dobrym szukają zbawienia, dać żywot wieczny (por. Rz 2,6-7). W swoim czasie znów powołał Abrahama, by uczynić zeń naród wielki (por. Rz 12,2), który to naród po Patriarchach pouczał przez Mojżesza i Proroków, by uznawał Jego samego, jako Boga żywego i prawdziwego, troskliwego Ojca i Sędziego sprawiedliwego, oraz by oczekiwał obiecanego Zbawiciela. I tak poprzez wieki przygotowywał drogę Ewangelii.
 - KO 6. Przez objawienie Boże zechciał Bóg ujawnić i oznajmić siebie samego i odwieczne postanowienia swej woli o zbawieniu ludzi "dla uczestnictwa mianowicie w darach Bożych, które przewyższają całkowicie poznanie rozumu ludzkiego".
 - Sobór święty wyznaje, że "Boga będącego początkiem i końcem wszystkich rzeczy można poznać z pewnością przy naturalnym świetle rozumu ludzkiego z rzeczy stworzonych" (por. Rz 1,20), uczy też, że objawieniu Bożemu przypisać należy fakt, "iż to, co w sprawach Bożych samo z siebie jest dla rozumu ludzkiego dostępne, również w obecnych warunkach rodzaju ludzkiego może być poznane przez wszystkich szybko, z mocną pewnością i bez domieszki jakiegokolwiek błędu".
 - *Zwracam uwagę, że tekst SW II nie eksponuje podziału na objawienie naturalne i nadnaturalne.*
- Tzw. „objawienia prywatne” nie są żadnymi dodatkowymi źródłami Objawienia. Natomiast można je uznać za pewien rodzaj doświadczenia mistycznego.
Doświadczenia mistyczne są cenione jako świadectwa wiary i obdarowania przez Boga, ale także nie są uznawane za jakiegokolwiek dodatkowe źródła objawienia, jednak można je uznać za *locus theologicus*.

Pismo Święte - natchnienie

- Chrześcijaństwo jest religią Osoby, a nie Księgi.
- O boskim natchnieniu Pisma Świętego i jego interpretacji
 - KO 11. Prawdy przez Boga objawione, które są zawarte i wyrażone w Piśmie świętym, spisane zostały pod natchnieniem Ducha Świętego. Albowiem święta Matka - Kościół uważa na podstawie wiary apostoelskiej księgi tak Starego, jak Nowego Testamentu w całości, że wszystkimi ich częściami za święte i kanoniczne dlatego, że spisane pod natchnieniem Ducha Świętego (por. J 20,31, 2 Tm 3,16, 2 P 1,19-21, 3,15-16) Boga mają za autora i jako takie zostały Kościołowi przekazane. Do sporządzenia Ksiąg świętych wybrał Bóg ludzi, którymi jako używającymi własnych zdolności i sił posłużył się, aby przy Jego działaniu w nich i przez nich, jako prawdziwi autorowie przekazali na piśmie to wszystko i tylko to, co On chciał.
 - Ponieważ więc wszystko, co twierdzą autorowie natchnieni, czyli hagiografowie, winno być uważane za stwierdzone przez Ducha Świętego, należy zatem uznawać, że Księgi biblijne w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczą prawdy, jaka z woli Bożej miała być przez Pismo św. utrwalona dla naszego zbawienia. Dlatego "każde Pismo przez Boga natchnione użyteczne (jest) do pouczania, do przekonywania, do napominania, do kształcenia w sprawiedliwości: by człowiek Boży stał się doskonały i do wszelkiego dobrego dzieła zaprawiony" (2 Tm 3,16-17 gr.).
 - KO 12. Ponieważ zaś Bóg w Piśmie Świętym przemawiał przez ludzi, na sposób ludzki, komentator Pisma Świętego chcąc poznać, co On zamierzał nam oznajmić, powinien uważnie badać, co hagiografowie w rzeczywistości chcieli wyrazić i co Bogu spodobało się ich słowami ujawnić.
 - Celem odszukania intencji hagiografów należy między innymi uwzględnić również "rodzaje literackie".
 - Całkiem inaczej bowiem ujmuje się i wyraża prawdę o tekstach historycznych rozmaitego typu, czy prorockich, czy w poetyckich, czy innego rodzaju literackiego.
 - Musi więc komentator szukać sensu, jaki hagiograf w określonych okolicznościach, w warunkach swego czasu i swej kultury zamierzał wyrazić i rzeczywiście wyraził za pomocą rodzajów literackich, których w owym czasie używano. By zdobyć właściwe zrozumienie tego, co święty autor chciał na piśmie wyrazić, trzeba zwrócić należytą uwagę tak na owe zwyczaje, naturalne sposoby myślenia, mówienia i opowiadania, przyjęte w czasach hagiografa, jak i na sposoby, które zwykło się było stosować w owej epoce przy wzajemnym obcowaniu ludzi z sobą.
 - Lecz ponieważ Pismo Święte powinno być czytane i interpretowane w tym samym Duchu, w jakim zostało napisane, należy, celem wydobycia właściwego sensu świętych tekstów, nie mniej uważnie także uwzględnić treść i jedność całej Biblii, mając na oku żywą Tradycję całego Kościoła oraz analogię wiary. Zdaniem egzegetów jest pracować wedle tych zasad nad głębszym zrozumieniem i wyjaśnieniem sensu Pisma św., aby dzięki badaniu przygotowawczemu sąd Kościoła nabywał dojrzałości. Albowiem wszystko to, co dotyczy sposobu interpretowania Pisma Świętego, podlega ostatecznie sądowi Kościoła, który ma od Boga polecenie i posłannictwo strzeżenia i wyjaśniania słowa Bożego.

Teologia a Pismo Święte

- Dei Verbum 24: Niech przeto studium Pisma Świętego będzie jakby **duszą teologii świętej**.
- Teolog winien znać jak najlepiej Pismo Święte, jego treść. Nawyk ciągłej lektury, uczestnictwo w liturgii ...
- Jest takie określenie „myśleć biblijnie”, co jest dobrym postulatem dla każdego teologa.
- Teolog musi posiadać dogłębną wiedzę o wszelkich wynikach historyczno – krytycznych studiów nad Pismem Świętym,
- winien jednak pamiętać, że żaden z tych wyników nie jest ostateczny – co zresztą wynika z natury tego typu badań.
- A więc wyniki tych badań nie mogą determinować refleksji teologicznej.
- Z drugiej strony, uznanie faktu, że Pismo Święte jest księgą natchnioną, nie zwalnia z jego krytycznej lektury – wręcz przeciwnie (patrz przestroga przed fundamentalizmem).
- Pierwsza zasada teologicznej interpretacji Pisma Świętego: Jezus Chrystus jest w centrum Pisma.
- Kolejna ważna kościelna zasada interpretacji: Pismo Święte jest Słowem Boga danym dla naszego zbawienia. Nie jest informatorem, gdzie szuka się odpowiedzi na wszelkiego rodzaju pytania.
- Pismo Święte powinno być czytane w Kościele, a więc historia interpretacji danego tekstu jest ważną regułą hermeneutyczną.
- **W starym nowe się kryje; w nowym stare nabiera blasku.** Generalnie każdy tekst Pisma Świętego trzeba czytać w świetle całości.
- Duchowa lektura PS jest ważna, ale jest to domena życia duchowego: jest jakimś owocem doświadczenia wewnętrznego i/lub opiera się na autorytecie mistrza duchowego. Nie można jej wprost, mechanicznie, przenosić do studiów teologicznych.
- **Należy, zwłaszcza przy interpretowaniu Biblii, strzec się fundamentalizmu!**
Trzeba pamiętać, że każda lektura tekstu (a więc i Pisma Świętego) jest interpretacją. Nie jest możliwa lektura „dosłowna”, całkowicie „obiektywna”, a więc będąca 100-procentowo biernym (niewybiórczym, nie interpretującym) przyswajaniem całej treści tekstu.

Tradycja

- KO 9. Tradycja święta zatem i Pismo Święte ściśle się ze sobą łączą i komunikują. Obydwoje bowiem, wypływając z tego samego źródła Bożego, zrastają się jakoś w jedno i zdążają do tego samego celu. Albowiem Pismo Święte jest mową Bożą, utrwaloną pod natchnieniem Ducha Świętego na piśmie, a święta Tradycja, słowo Boże, przez Chrystusa Pana i Ducha Świętego powierzone Apostołom, przekazuje w całości ich następcom, by oświeceni Duchem prawdy, wiecznie je w swym nauczaniu zachowywali, wyjaśniali i rozpowszechniali. Stąd to Kościół osiąga pewność swoją co do wszystkich spraw objawionych nie przez samo Pismo święte. Toteż obydwójce należy z równym uczuciem czci i poważania przyjmować i mieć w poszanowaniu.
 - KO 10. Święta Tradycja i Pismo Święte stanowią jeden święty depozyt słowa Bożego powierzony Kościołowi. Na nim polegając, cały lud święty zjednoczony ze swymi pasterzami trwa stale w nauce Apostołów, we wspólnocie braterskiej, w łamaniu chleba i w modlitwach (por. Dz 2,42 gr.), tak iż szczególna zaznacza się jednomyślność przełożonych i wiernych w zachowaniu przekazanej wiary, w praktykowaniu jej i wyznawaniu.
 - Zadanie zaś autentycznej interpretacji słowa Bożego, spisane czy przekazane przez Tradycję, powierzone zostało samemu tylko żywemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, który autorytatywnie działa w imieniu Jezusa Chrystusa. Urząd ten Nauczycielski nie jest ponad słowem Bożym, lecz jemu służy, nauczając tylko tego, co zostało przekazane. Z rozkazu Bożego i przy pomocy Ducha Świętego słucha on pobożnie słowa Bożego, święcie go strzeże i wiernie wyjaśnia. I wszystko, co podaje do wierzenia jako objawione przez Boga, czerpie z tego jednego depozytu wiary.
 - Jasne więc jest, że Święta Tradycja, Pismo Święte i Urząd Nauczycielski Kościoła, wedle najmądrzejszego postanowienia Bożego, tak ściśle ze sobą się łączą i zespalają, że jedno bez pozostałych nie może istnieć, w wszystkie te czynniki razem, każdy na swój sposób, pod natchnieniem jednego Ducha Świętego przyczyniają się skutecznie do zbawienia dusz.
- Tradycja i tradycje: nie wolno tego mylić!
 - Tradycja jest jedna (piszemy przez duże T), tradycje są różne: istnieje pluralizm tradycji i teologii.

Urząd Nauczycielski Kościoła czyli magisterium Kościoła – strażnik ortodoksji

- **Źródła i podmioty:**
 - Nauczanie apostołów i ich następców
 - Nauczanie Ojców
 - Kościół rzymski
 - Stolica Apostolska

 - Papież – dogmat o nieomyślności papieża (1870):
 - Za zgodą świętego Soboru nauczamy i definiujemy jako dogmat objawiony przez Boga, że Biskup Rzymski, gdy mówi ex cathedra - tzn. gdy sprawując urząd pasterza i nauczyciela wszystkich wiernych, swą najwyższą apostolską władzą określa zobowiązującą cały Kościół naukę w sprawach wiary i moralności - dzięki opiece Bożej przyrzeczonej mu w osobie św. Piotra Apostoła posiada tę nieomyślność, jaką Boski Zbawiciel chciał wyposażyć swój Kościół w definiowaniu nauki wiary i moralności. Toteż takie definicje są niezmiennie same z siebie, a nie na mocy zgody Kościoła.
 - Papież z biskupami – sobory
- **Podstawowe teksty:**
 - Wyznania wiaryOficjalne dokumenty soborów i niektórych synodów
 - Oficjalne wypowiedzi papieskie
 - Dokumenty Kongregacji zatwierdzone przez Papieża
- **Typy i formy wypowiedzi:**
 - Magisterium pozytywne i negatywne
 - Formy wypowiedzi:
 - Patrz Napiórkowski, s. 149-150.

Teologia a Urząd Nauczycielski Kościoła

- Cały Kościół posiada *sensus fidei*
- KK 12. Święty Lud Boży ma udział także w proroczej funkcji Chrystusa, szerząc żywe o Nim świadectwo przede wszystkim przez życie wiary i miłości i składając Bogu ofiarę chwały, owoc warg wyznających imię Jego (por. Hbr 13,15). Ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego (por. 1 J 2,20 i 27), nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną swoją właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary (**sensus fidei**) całego ludu, gdy *poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich" ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów. Albowiem dzięki owemu zmysłowi wiary, wzbudzaniu i podtrzymywanemu przez Ducha prawdy, Lud Boży pod przewodem świętego urzędu nauczycielskiego - za którym idąc, już nie ludzkie, lecz prawdziwie Boże przyjmuje słowo (por. 1 Tes 2,13) - niezachwianie trwa "przy wierze raz podanej świętym" (por. Jd 3), wnika w nią głębiej z pomocą słusznego osądu i w sposób pełniejszy stosuje ją w życiu.
- W Kościele katolickim jest tylko jeden podmiot nauczania autorytatywnego – UNK:
- Donum veritatis 21. Żywy Urząd Nauczycielski Kościoła i teologia, mimo różnych darów i funkcji, mają ostatecznie ten sam cel: zachowanie Ludu Bożego w wyzwalającej prawdzie i uczynienie go w ten sposób "światłem narodów". Ta służba wspólnocie kościelnej wytwarza dwustronną relację pomiędzy teologiem a Urzędem Nauczycielskim. Przekazuje on autentyczną naukę Apostołów i korzystając z dorobku teologii, odrzuca zarzuty i deformacje wiary, proponując między innymi - z otrzymaną od Chrystusa powagą - pogłębienie, wyjaśnienia i stosowanie nauki objawionej. Teologia przeciwnie, przez refleksję dochodzi do coraz głębszego zrozumienia Słowa Bożego, zawartego w Piśmie Świętym i wiernie przekazywanego przez żywą Tradycję Kościoła pod przewodnictwem Urzędu Nauczycielskiego; stara się ona wyjaśnić naukę zawartą w Objawieniu zgodnie z wymaganiami rozumu oraz nadaje mu jednorodną i systematyczną formę.

Rozpoznawanie rangi wypowiedzi Magisterium

to nie jest taka łatwa sprawa...

- Donum Veritatis 23. Sposobem, w jaki należy przyjąć naukę, co do której Urząd Nauczycielski Kościoła stwierdza w sposób nieomylny i uroczysty, że jest zawarta w Objawieniu, jest wiara teologalna. Ta akceptacja rozciąga się na zwyczajne i powszechne nauczanie Urzędu Nauczycielskiego, gdy podaje on do wierzenia jakąś prawdę wiary jako objawioną przez Boga.
- Gdy podaje on "w sposób definitywny" prawdy odnoszące się do wiary i moralności, nie objawione wprawdzie przez Boga, jednak ściśle i wewnętrznie związane z Objawieniem, powinno się je przyjąć w sposób zdecydowany.
- Gdy natomiast nie chcąc wypowiedzieć się w sposób "definitywny", Urząd Nauczycielski podaje pewną naukę w celu głębszego zrozumienia Objawienia i tego wszystkiego, co wyjaśnia jego treść, lub też po to, by zwrócić uwagę na związek tej nauki z prawdami wiary, lub w końcu, by zapobiec koncepcjom niezgodnym z tymi prawdami, wymaga się religijnego posłuszeństwa woli i rozumu. Nie może być ono jedynie zewnętrzne i dyscyplinarne, lecz powinno zawierać się w logice posłuszeństwa wiary i pod jej wpływem.
- 24. W końcu, Urząd Nauczycielski, mając na celu wierną służbę Ludowi Bożemu, a w szczególności ostrzegając go przed niebezpiecznymi opiniami mogącymi prowadzić do błędu, może interweniować w kwestiach spornych, z którymi łączą się, obok zasad stałych, elementy drugorzędne i mniej ważne. Często jedynie z perspektywy czasu można dokonać rozróżnienia między tym, co jest istotne, a tym, co drugorzędne.
- Gotowość do lojalnej akceptacji tego nauczania, głoszonego przez Urząd Nauczycielski w materii, która sama w sobie może podlegać udoskonaleniom, powinno stanowić regułę. Może się jednak zdarzyć, że w pewnych przypadkach teolog będzie miał wątpliwości stawiające pod znakiem zapytania stosowność, formę czy nawet treść danego wystąpienia Urzędu Nauczycielskiego. Wówczas powinien przede wszystkim dokładnie sprawdzić, jakiego rodzaju autorytet został zaangażowany w tę wypowiedź, co wynika z natury dokumentów, z tego, jaką wagę przywiązuje się do przedkładanej nauki i z samego sposobu formułowania wypowiedzi.

Sobór Watykański II (1962-65)

Najważniejsze wydarzenie w Kościele katolickim ostatniego stulecia

- Układ dokumentów:
 - KONSTYTUCJE
 - Konstytucja o liturgii świętej "SACROSANCTUM CONCILIUM"
 - Konstytucja dogmatyczna o Kościele "LUMEN GENTIUM"
 - Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym "DEI VERBUM"
 - Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym "GAUDIUM ET SPES"
 - DEKRETY
 - Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli "INTER MIRIFICA"
 - Dekret o kościołach wschodnich katolickich "ORIENTALIUM ECCLESiarUM"
 - Dekret o ekumenizmie "UNITATIS REDINTEGRATIO"
 - Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele "CHRISTUS DOMINUS"
 - Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego "PERFECTAE CARITATIS"
 - Dekret o formacji kapłańskiej "OPTATAM TOTIUS"
 - Dekret o apostołstwie świeckich "APOSTOLICAM ACTUOSITATEM"
 - Dekret o działalności misyjnej Kościoła "AD GENTES DIVINITUS"
 - Dekret o posłudze i życiu kapłanów "PRESBYTERORUM ORDINIS"
 - DEKLARACJE
 - Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim "GRAVISSIMUM EDUCATIONIS"
 - Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich "NOSTRA AETATE"
 - Deklaracja o wolności religijnej "DIGNITATIS HUMANAЕ"

Charakterystyka dokumentów Soboru Watykańskiego II

- Całkowita rezygnacja z formy negatywnej (*anathema sit!*) i z autorytatywnego (formalnego) ogłaszania prawd dogmatycznych.
- Chętne stosowanie języka biblijnego, przeplatane cytatami z Pisma Świętego, dużo metafor, „zamierzona, precyzyjna niejednoznaczność”.
- KK 1. Ponieważ Chrystus jest światłością narodów, obecny Sobór święty, w Duchu Świętym zgromadzony, pragnie gorąco oświecić wszystkich ludzi blaskiem Jego jaśniejącym na obliczu Kościoła, głosząc Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (por. Mk 16,15). A że Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego, przeto podejmując naukę poprzednich Soborów, pragnie on wyjaśnić dokładniej swoim wiernym i całemu światu naturę swoją i powszechne posłannictwo....
- KK 5. Tajemnica Kościoła świętego ujawnia się w jego założeniu. Pan Jezus bowiem zapoczątkował Kościół swój głosząc radosną nowinę, a mianowicie nadejście Królestwa Bożego obiecanego od wieków w Piśmie: "Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże" (Mk 1,15, por. Mt 4,17). A Królestwo to zajaśniało ludziom w słowie, czynach i w obecności Chrystusa. Oto słowo Pana porównane jest do ziarna, które wsiewa się w rolę (Mk 4,14), ci, co słuchają go z wiarą i zaliczają się do małej trzódki Chrystusowej (Łk 12,32), otrzymali już samo Królestwo, własną mocą kiełkuje następnie ziarno i wzrasta aż do czasu żniwa (por. Mk 4,26-29). ...
- KK 6. Jak w Starym Testamencie objawienie Królestwa często przedstawione jest typicznie, tak też i teraz wewnętrzna natura Kościoła daje się nam poznać poprzez rozmaite obrazy, które brane bądź z życia pasterskiego, bądź z uprawy roli, bądź z budownictwa, bądź wreszcie z życia rodzinnego i narzeczeństwa, mają swe oparcie w księgach Proroków.
- I tak Kościół jest owczarnią, której bramą jedyną i konieczną jest Chrystus (J 10,1-10). Jest również trzodą, której sam Bóg zapowiedział, że będzie jej pasterzem (por. Iz 40,11, Ez 34,11 nn.), i której owce, choć kierują nimi pasterze- ludzie, nieustannie przecież prowadzi i żywi sam Chrystus, dobry Pasterz i Księżę pasterzy (por. J 10,11, 1 P 5,4), który życie swoje za owce oddał (por. J 10,11-15).
- Jest Kościół rolą uprawną, czyli rolą Bożą (1 Kor 3,9). Na roli tej rośnie stare drzewo oliwne, którego świętym korzeniem byli Patriarchowie i w którym dokonało się i dokona jeszcze pojednanie żydów i pogan (Rz 11,13-26). Rolnik niebieski zasadził Kościół jako winnicę wybraną (Mt 21,33-43 i paralele, por. Iz 5,1 nn). Winoroślą prawdziwą jest Chrystus, życia i urodzajności użyuczający pędem, to znaczy nam, którzy przez Kościół w Nim samym trwamy, a bez Niego nic uczynić nie możemy (J 15,1-5). ,,,
- Hierarchia prawd:
- DE 11 Nadto w dialogu ekumenicznym teologowie katoliccy, którzy razem z braćmi odłączonymi poświęcają się studiom nad Bożymi tajemnicami, a trzymają się ściśle nauki Kościoła, powinni kierować się umiłowaniem prawdy oraz odznaczać się nastawieniem pełnym miłości i pokory. Przy zestawianiu doktryn niech pamiętają o istnieniu porządku czy "hierarchii" prawd w nauce katolickiej, ponieważ różne jest ich powiązanie z zasadniczymi podstawami wiary chrześcijańskiej. W ten sposób utoruje się drogę, która dzięki temu bratniemu współzawodnictwu pobudzi wszystkich do głębszego poznania i jaśniejszego ukazania niedościgłych bogactw Chrystusowych.

Charakterystyka oficjalnych tekstów Soboru Watykańskiego II, cd.

- Stosowanie do opisu rzeczywistości wiary i Kościoła stopniowości:
- KK 14. Sobór święty zwraca się w pierwszym rzędzie do wiernych katolików. Uczy zaś, opierając się na Piśmie świętym i Tradycji, że ten pielgrzymujący Kościół konieczny jest do zbawienia.
- Do społeczności Kościoła wcieleni są w pełni ci, co mając Ducha Chrystusowego w całości przyjmują przepisy Kościoła i wszystkie ustanowione w nim środki zbawienia i w jego widzialnym organizmie pozostają w łączności z Chrystusem rządzącym Kościołem przez papieża i biskupów, w łączności mianowicie polegającej na więzach wyznania wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego oraz wspólnoty (communio).
- KK 15. Co zaś się tyczy tych ludzi, którzy będąc ochrzczeni noszą zaszczytne imię chrześcijan, ale nie wyznają całej wiary lub nie zachowują jedności wspólnoty (communio) pod zwierzchnictwem Następcy Piotra, to Kościół wie, że jest z nimi związany z licznymi powodów.
- KK 16. Ci wreszcie, którzy jeszcze nie przyjęli Ewangelii, w rozmaity sposób przyporządkowani są do Ludu Bożego. Przede wszystkim więc naród, który pierwszy otrzymał przymierze i obietnice i z którego narodził się Chrystus wedle ciała (por. Rz 9,4-5), lud dzięki wybraniu szczególnie umiłowany ze względu na przodków, albowiem Bóg nie żałuje darów i wezwania (por. Rz 11,28-29). Ale plan zbawienia obejmuje także i tych, którzy uznają Stworzyciela, wśród nich zaś w pierwszym rzędzie muzułmanów, oni bowiem wyznając, iż zachowują wiarę Abrahama, czczą wraz z nami Boga jedynego i miłosiernego, który sądzić będzie ludzi w dzień ostateczny. Także od innych, którzy szukają nieznanego Boga po omacku i wśród cielesnych wyobrażeń, Bóg sam również nie jest daleko, skoro wszystkim daje życie, tchnienie i wszystko (por. Dz 17,25- 28), a Zbawiciel chciał, aby wszyscy ludzie byli zbawieni (por. 1 Tm 2,4). ...

Teologia a filozofia i nauki humanistyczne

- Donum Veritatis 10: ...Właściwe zadanie teologii, którym jest zgłębianie sensu Objawienia, wymaga więc sięgnięcia do zdobyczy takiej filozofii, która dostarcza "solidnego i harmonijnego poznania człowieka, świata i Boga"(6) i której twierdzenia mogą być przyjęte w refleksji o prawdach objawionych. Również nauki historyczne są niezbędne do studiów teologicznych, przede wszystkim ze względu na historyczny charakter Objawienia przekazanego nam w "historii zbawienia". Należy także uwzględnić "nauki humanistyczne", by lepiej zrozumieć prawdę objawioną o człowieku i o normach moralnych jego działania, dokonując konfrontacji owej prawdy ze słusznymi wynikami tych nauk.
- Należy podkreślić w związku z tym, że stosowanie w teologii elementów i narzędzi pojęciowych zapożyczonych od filozofii lub innych nauk wymaga oceny, dla której zasadę normatywną stanowi nauka objawiona. To ona powinna dostarczać kryteriów oceny tych elementów i narzędzi pojęciowych, a nie odwrotnie.
- Od samego początku historii chrześcijaństwa właśnie filozofia – przede wszystkim grecka – stała się głównym narzędziem, sposobem uprawiania teologii.
- Ale, choć w średniowieczu nastąpiła wielka symbioza teologii i filozofii (tomizm), teologia nie wiąże się ostatecznie z żadną szkołą filozoficzną. *PHILOSOPHIA ANCILLA THEOLOGIAE, a nie na odwrót!*
- Szczególnie dotyczy to antropologii: żaden filozoficzny model antropologiczny nie został uznany za obowiązujący w teologii katolickiej, choć są modela bliższe i dalsze ...
- W literaturze i nazewnictwie (np. Zakład Teologii Fundamentalnej i Filozofii Chrześcijańskiej) pojawia się sformułowanie „filozofia chrześcijańska”. Nie należy go rozumieć w ten sposób, jakoby istniał jakiś konkretny system filozoficzny mający „namaszczenie” ze strony Kościoła.
- Filozofia jako szkoła myślenia
- Wyzwanie dla teologii: wypracowywać intelektualną odpowiedź na prądy filozoficzne radykalnie antychrześcijańskie, ateistyczne
- Ponieważ w praktyce większość źródeł teologii stanowią teksty, wszystkie metody badania i studium nad tekstami wypracowane przez **nauki humanistyczne** mogą i w miarę uznania dla ich intelektualnej wartości powinny stać się narzędziami teologii.
- W badaniach biblijnych: gatunki literackie, historia redakcji, historia form, cały dwudziestowieczny dorobek hermeneutyki, (strukturalizm?)

Teologia a nauki ścisłe i eksperymentalne

- **Matematyka**

W matematyce nie ma miejsca na pluralizm, różnice poglądów: dyskusje dotyczą tylko ewentualnych błędów w rozumowaniu ewentualnie ustalania problemów do rozwiązania. Poprawnie przeprowadzony dowód w oparciu o ustalone założenia - aksjomaty jest nienaruszalny.

Pytanie: czy matematyka jest ostatecznym opisem rzeczywistości realnej? Czy różnica między istotą (model matematyczny) a istnieniem jest realna? Czy tylko myślna (wirtualna)?

- **Fizyka**

analogicznie: Czy budowany przez fizykę opis świata realnego jest ostateczny, definitywny?

- **Kosmologia – koncepcje budowy Wszechświata**

- **Nauki o ziemi – teoria ewolucji**

- **Nauki o człowieku**

Trudnym wyzwaniem dla refleksji teologicznej są nauki o człowieku uprawiane z perspektywy biologiczno – ewolucyjnej.

Nauki o człowieku, szczególnie różne nurty psychologii i socjologii mają zawsze wpisane w strukturę pewne założenia antropologiczne – a więc nie można uniknąć dyskusji na temat zgodności lub niezgodności założeń antropologicznych z nauką katolicką, a w każdym razie należy umieć wskazywać na takie (ukryte lub jawne) założenia antropologiczne, które redukcją człowieka wyłącznie do wytworu (choćby najwyższego) ewolucji, materii, energii kosmicznej...

Inne?

Generalnie nauki o ziemi i nauki o człowieku w swoich założeniach i metodologii funkcjonują wg zasady, paradygmatu, *etsi Deus non daretur*. To samo w sobie nie jest antychrześcijańskie, ale odniesienie się do tak uprawianych nauk jest zadaniem dla teologii. Na pewno nie chodzi o „dopisywanie” Boga do założeń tych nauk.